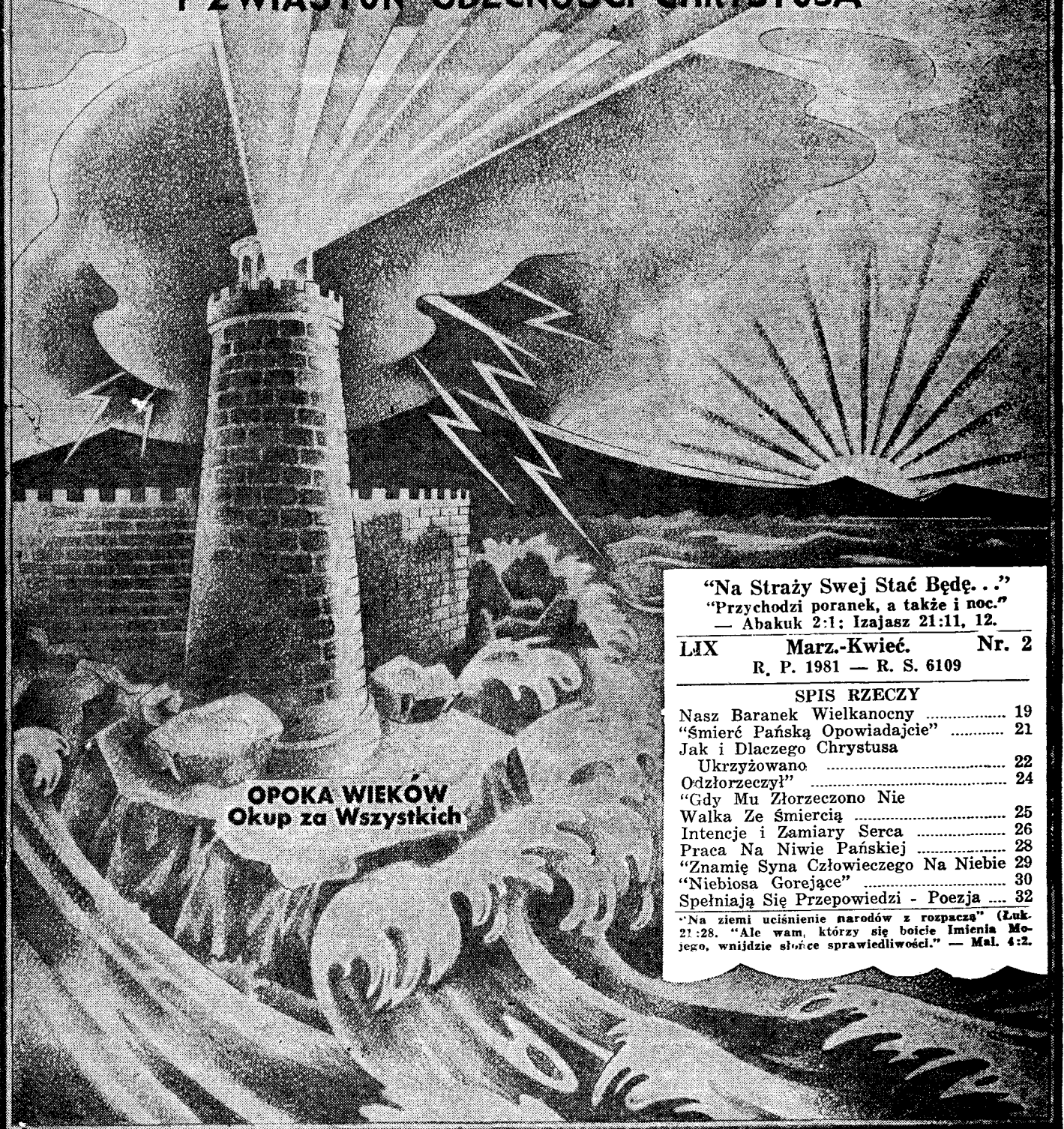


# STRAŻ

i ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSZTUSA



**OPOKA WIEKÓW**  
Okup za Wszystkich

“Na Straży Swej Stać Będę...”  
“Przychodzi poranek, a także i noc.”  
— Abakuk 2:1; Izajasz 21:11, 12.

**LIX**      **Marz.-Kwiec.**      **Nr. 2**  
R. P. 1981 — R. S. 6109

**SPIS RZECZY**

Nasz Baranek Wielkanocny .....	19
“Śmierć Pańską Opowiadajcie” .....	21
Jak i Dlaczego Chrystusa	
Ukrzyżowano .....	22
Odzłorzeczył” .....	24
“Gdy Mu Złorzeczono Nie	
Walka Ze Śmiercią .....	25
Intencje i Zamiary Serca .....	26
Praca Na Niwie Pańskiej .....	28
“Znamię Syna Człowieczego Na Niebie	29
“Niebiosa Gorejące” .....	30
Spełniają Się Przepowiedzi - Poezja ....	32

“Na ziemi uciśnienie narodów z rozpaczą” (Łuk. 21:28. “Ale wam, którzy się boicie Imienia Mego, wnijdzie słońce sprawiedliwości.” — Mat. 4:2.

## PISMO TO I JEGO ŚWIĘTE ZADANIE

Pismo to jest jednym z głównych czynników, czyli narzędzi w nauczaniu Biblii, a wydawane jest przez Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego, które to Stowarzyszenie jest założone w celu głoszenia chrześcijańskiej umiejętności. Pismo to wydane jest nie tylko w celu dopomożenia ludowi Bożemu do badania Biblii, ale także w celu ogłoszenia konwencji i sprawozdań z tychże — radio programy, wykłady publiczne i odpowiednią literaturę. Nasze tak zwane "Berezańskie Badania" są rozbierniem, przeglądaniem "Wykładów Pisma Św." wydanych przez Towarzystwo z czasu Pastora C. T. Russell'a. Pismo to stoi silnie w obronie jedynego gruntu chrześcijańskiej nadziei, która dziś pospolicie jest odrzucana — Odkupienie przez drogocenną krew "Człowieka Chrystusa Jezusa, który wydał samego siebie na okup (jako zastępca) za wszystkich" (1 Piotra 1:19; 1 Tym. 2:6), budując na tym gruncie złoto, srebro i drogie kamienie (1 Kor. 3:11-23; 2 Piotra 1:5-11) Słowa Bożego. Inne jeszcze zadanie tego pisma jest, aby dać poznać "Jaka była społeczność onej tajemnicy: . . . zakrytej od wieków Begu . . . aby teraz przez zbór wiadoma była nader liczna mądrość Boża, która inszych wieków nie była znajoma synom ludzkim, jako teraz objawiona jest świętym." — Efezjan 3:9, 10, 5.

Jest ono niezawisłym od jakichkolwiek partyj, sekt i wyznań sporządzonych przez różnych ludzi, lecz stara się coraz więcej przeprowadzić każde słowo pod wolę Bożą w Chrystusie, jak jest wyrażone w Słowie Bożym. Z tego powodu śmiało może występować i wypowiadać, cokolwiek mówił Pan, według mądrości Bożej nam udzielonej ky wyrozumieniu Jego Słowa. Jego podstawa, jakkolwiek nie jest dogmatyczna, lecz jest pewna, bo co wiemy, to twierdzimy, postępując według zupełnej wiary opartej na pewnych obietnicach Słowa Bożego. Jest ono przeznaczone jedynie dla służby Bożej, zatem nasze postanowienie, co ma być umieszczone na jego szpaltach, a co nie, musi być kierowane według upodobania Bożego, nauką Jego Słowa, dla podtrzymania Jego ludu w łasce Bożej i umiejętności. Dlatego nie tylko zapraszamy, ale nalegamy na naszych czytelników, aby doświadczaali wszystkie jego wywody, które zawsze poparte są nieomylnym Słowem Bożym.

### Według Naszego Wyrozumienia Pismo Święte Wyraźnie Uczy:

że Kościół jest "Świątynią Boga żywego" — "Dziełem Jego" i, że budowa tego Kościoła trwa przez cały Wiek Ewangelii — odkąd Chrystus stał się Zbawicielem świata i Węgielnym Kamieniem tej świątyni — Kościoła, przez którego, gdy będzie skończony, błogosławieństwo Boże spłynie na wszystkich ludzi i wtedy znajdą przystęp do Boga. — 1 Kor. 3:16; Efez. 2:22; 1 Moj. 28:14; Gal. 3:29.

że w międzyczasie odbywa się kształtowanie, obciosywanie i polerowanie ofiarowanych i wierzących w ofiarę Chrystusa za grzechy jako pojednanie, a gdy ostatni z tych "żywych kamieni" wybranych i kosztownych, zostanie dokończonym, wielki Mistrz przeprowadzi ich razem przy Pierwszym Zmartwychwstaniu. Wtedy Kościół zostanie napełniony chwałą Bożą i przez całe Tyśiąclecie będzie Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi. — Obj. 15:5-6.

że gruntem nadziei tak dla Kościoła jak i dla świata jest to, że Jezus Chrystus z łaski Bożej za wszystkich śmierci skosztował, jako "Okup za wszystkich," który też będzie światłością prawdziwą, która oświeci we właściwym czasie, każdego na ten świat przychodzącego." — Żyd. 2:9; Jan 1:9; 1 Tym. 2:5, 6.

że nadzieją Kościoła jest, że ujrzy swego Pana "tak jak On jest" i że będzie "uczestnikiem Boskiej natury" w Jego chwale. — 1 Jana 3:2; Jan 17:24; Rzym. 8:17; 2 Piotra 1:4.

że terażniejszym zadaniem Kościoła jest udoskonalenie do przyszłej służby, by rozwijać w sobie ducha Chrystusowego i być świadkami Bożymi dla świata i przygotowywać się na królów w przyszłym wieku. — Efez. 4:12; Mat. 24:14; Objaw. 1:6, 20:6.

że nadzieja dla świata spoczywa w umiejętności i sposobności, które będą dostępne wszystkim w Królestwie Chrystusowym, to jest restytucja, czyli naprawienie wszystkiego, co było utracone w Adamie, które otrzymają wszyscy posłuszni z rąk Zbawiciela i uwielbionego Kościoła, zaś wszyscy rozmyślnie źli i niepoprawni będą wytraceni. — Dzieje Ap. 3:19; Izaj. 35.

### STRAŻ; Na wieży prorocत्व, Obecność Chrystusa Pana;

Dwumiesięcznik nauk biblijnych, poświęcony  
dla duchowego dobra ludu Bożego i chwały Bożej.

THE STRAZ, A HERALD OF CHRIST'S PRESENCE  
Bi-Monthly Religious Magazine devoted to the Spiritual Well-  
fare of the Lord's People and to the Glory of God.

Wydawcy:

POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION  
P. O. Box 5455, Chicago, Illinois 60680, U. S. A.

### U W A G I O G Ó L N E

W Ameryce roczna prenumerata na Straż wynosi \$2.00; pojedynczy numer 25 centów. Na Blask Nowego Wieku również \$2.00; za pojedynczy numer także 25 centów. W Europie, z powodu trudnych warunków powojennych, tak z jedno jak i drugie Pismo cena jest \$1.00. Za pojedynczy numer Straży jak i Blasku Nowego Wieku, 20 centów.

W Ameryce, życzących zaprenumerować jedno lub oba Pisma, prosimy zamówienie przysłać na adres Stowarzyszenia: Polish Bible Students Ass'n., P. O. Box 5455, Chicago, Ill. 60680.

We Francji, na adres: Kubiak, Józef, 90 Rue Victor-Hugo, 59170 Croix, France.

Bi-Monthly STRAZ:— Published at Chicago, Ill. by the Polish Bible Students Ass'n. Subscription: \$2.00 a year; 25c a copy. Acceptance for mailing at special rate of postage, by Permit No. 3828, authorized in March, 1962.

### CZYTAJCIE CZASOPISMO "Blask Nowego Wieku"

Braciom i czytelnikom naszym zalecamy również pismo "Blask Nowego Wieku," wydawane co dwa miesiące, w formie broszurowej, rozmiaru 5 1-4 przez 8 cali, stronic 28, w kolorowej okładce papierowej. Artykuły tego dwumiesięcznika traktują przeważnie o biblijnych prorocत्वach dotyczących się obecnego czasu i o różnych ważniejszych sprawach i wydarzeniach na czasie, świadczącym o zbliżającym się czasie "naprawienia wszystkich rzeczy" (Dz. Ap. 3:20-24) i od dawna obiecane Królestwa Bożego na ziemi. — Mat. 6:10.

Pismo to nadaje się do rozpowszechniania pomiędzy krewnymi i znajomymi, w celu zaznajomienia ich

o prawdzie na czasie. Roczna prenumerata, dwa dolary, pojedynczy nr. 25 c., okazowe numery bezpłatnie a ubodzy mogą stale otrzymywać bezpłatnie, jeżeli na początku każdego roku napiszą nam, że nadal pragnęliby to pismo czytać.

Zamówienia i wszelką korespondencję tyczącą się Blasku jak i Straży prosimy adresować:—

POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION

P. O. Box 5455, Chicago, Ill. 60680

Prosimy przy tym, aby nazwiska i adresy zamawiających pisane były jaknajwyraźniej, o ile możliwe, literami drukowanymi.



# STRAZ



I ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSYTA

ROK LIX

MARZEC-KWIECIEŃ, 1981

No. 2

## NASZ BARANEK WIELKANOCNY

“Na Straży swej stać będę i stanę na baszcie wyglądać, abym obaczył, co będzie Bóg mówił, cobym miał odpowiadać tym, którzy mi przeczą.” — Abakuk 2:1.

**O**BCHODZENIE Pamiątki Śmierci Naszego Zbawiciela, z każdym rokiem zdaje się nabierać większej wagi. To, że data zawsze się zmienia i musi być liczona według rachuby i zwyczaju Żydów, dodaje jeszcze większego znaczenia, i przywodzi na pamięć różne szczegóły figuralnej Wielkanocy i wypełnienie się tejże w śmierci Baranka Bożego — “Baranek nasz Wielkanocny Chrystus, jest za nas ofiarowany”. — 1 Kor. 5:17.

Ciężka niewola narodu Izraelskiego pod panowaniem Faraona, boga, czyli władcy Egiptu, nasuwa na myśl niewolę i skazanie, w którym wszystko stworzenie wzdycha i boleje, “będąc obciążone grzechem i podległe śmierci. Faraon doskonale reprezentuje szatana, “boga tego świata.” W wyzwoleniu Izraela pod przewodnictwem Mojżesza, widzimy wyswobodzenie i uwolnienie wszystkich, którzy chcą Boga i Jego prawa, pod kierownictwem większego niż Mojżesz, t. j. Chrystusa, głowy i ciała w czasie Tysiąclecia. W obaleniu i zniszczeniu Faraona i jego zastępów widzimy pozaobrazowe zniszczenie szatana i wszystkich jego zwolenników przez wtórą śmierć. Pozaobrazowe błogosławieństwa są wszystkie wynikiem pozaobrazowej Wielkanocy, której główną figurą jest Chrystus.

### Zabity Baranek

Pismo Święte, które mówi o naszym Panu jako o Baranku zabitym od założenia świata, wskazuje że wszystkie szczegóły tej Wielkanocy były w umyśle i planie Bożym, nie tylko od upadku Adama i po wprowadzeniu na niego wyroku śmierci, lecz na długo przed stworzeniem Adama. Z tego widzimy, że chociaż sama tylko sprawiedliwość Boża była widoczną przez wieki, a miłość Boża nie była “objawiona” aż do pierwszego przyjścia Pana, to jednak Bóg żywił Miłość w Swoim sercu, zaraz od początku.

Jak Wielkanocne wyzwolenie reprezentuje błogosławieństwa Tysiąclecia, tak sama noc poprzedzająca wyzwolenie reprezentuje wiek Ewangelii, w którym wszyscy pokładający ufność w Bogu, wyczekują Jego zbawienia, podczas której wszyscy “domownicy wiary” pożywają Baranka z praśnym chlebem Prawdy i gorzkimi ziołami, prób i doświadczeń, wyczekując Poranka w którym Kościół “pierworodnych” pod osłoną “krwi Baranka”, przechodzi ze stanu potępienia, do stanu usprawiedliwienia, ze śmierci do żywota. To też i my, z tej przyczyny mamy ustawiczną ucztę, radując się w Panu, karmiąc się Barankiem z praśnym chlebem i gorzkimi ziołami. Dla tej przyczyny obchodzimy coroczną pamiątkę tego wszystkiego, “albowiem Baranek nasz Wielkanocny Chrystus za nas ofiarowany jest, a tak obchodzimy święto.” — 1 Kor. 5:7.

Nasz Mistrz przykazał swoim uczniom mówiąc: “to czyńcie na pamiątkę Moją (rok po roku, do czasu wtórego przyjścia to czyńcie— na pamiątkę zabijania figuralnego baranka i figuralnego przejścia pierworodnych, figuralnego Izraela.

Przez długie lata szatan zaślepił lud Boży, odnośnie tego prostego zwyczaju, jaki praktykowano w pierwotnym Kościele. Najpierw postarał się przedstawić, że Msza w rzymskim kościele stanowiła tę pamiątkę, a potem wyperswadował Protestantom, że tę pamiątkę można obchodzić nie tylko raz na rok, ale co kwartał, co miesiąc i co tydzień. Jak wiele błogosławieństwa przez to traciliśmy, będąc tym sposobem zwodzeni, trudno było wiedzieć, aż zostaliśmy doprowadzeni do poznania prawdy i znaczenia, że “Baranek nasz Wielkanocny za nas jest ofiarowany” i z tego względu my “pierworodni” obchodzimy to święto.

Nie damy się więcej pozbawiać błogosławieństw, które nam Pan Bóg zamierzał udzielić. Będziemy obchodzić święto. Jak jest pewnym, że poświęceni wieżący tego wieku są “Kościołem pierworodnych.” tak pewnym jest iż nastąpi wyzwolenie wszystkich domowników wiary pod kierownictwem pierworodnego

(Chrystusa) jak to pokazane jest w figurze, i że wszyscy inni wyprowadzeni przez Mojżesza będą ostatecznie stanowić jedynie posłusznych, jak Apostoł wyraźnie pokazuje w Dziejach Apos. 3:23.

### “Tej Samej Nocy.”

Obchodzenie pamiętki tak ważnej corocznie jest bardziej uroczystym i usposabia lepiej duchowo, gdy stawimy się myślą na górę Kalwaryę, gdzie odegrany był największy z dramatów w świecie, przeszło dziewiętnaście stuleci temu, i uprzytomnimy sobie osoby biorące w tym udział, jak również słowa i wydarzenia jakie wówczas miały miejsce. Bardziej jeszcze wzmacnia naszą wiarę, gdy wiemy że Opatrzność Boża postanowiła, iż miało się to stać w ściśle oznaczonym roku, porze, dniu, i godzinie, a choć Żydzi poprzednio starali się Jezusa schwytać i skazać na śmierć, to jednak nie mogli tego uczynić, bo **“nie przyszła Jego godzina.”** Akuratny czas tego wielkiego wydarzenia nie tylko był wykazany w figurach, jakie Żydzi obserwowali przez wiele wieków z największą akuratnością co do dnia, lecz nasz Pan z równą punktualnością oświadczył, iż przyszła Jego godzina, gdy miał ustanowić chleb i wino, na pamiętkę swej śmierci jako pozafiguralnego baranka: **“a gdy przyszła godzina, usiadł”** z uczniami do Ostatniej Wieczerzy i rzekł do nich: **“żądając, żądałem tego baranka jeść z wami, pierwszej niżbym cierpiał.”** Łuk. 22:14, 15.

### “Obchodzimy święto”

Z równą akuratnością i powagą, jak to jest pokazane przez naszego Pana i Apostołów i my powinniśmy obchodzić święto, jako pamiętkę Jego śmierci, jak On to sam pokazał, iż nie każdego czasu, lub porę: rano, w południe, lub w nocy, lecz jedynie jako Wieczerzę, nie byle jaki dzień, ale jedynie, kiedy przypada rocznica— czynimy raczej **“to”**, co zostało ustanowione, aniżeli co innego i o innej porze.

W tym roku piątek 17 kwietnia, po 6 godzinie wieczorem przypada obchodzenie ustanowienia pamiętki śmierci naszego Pana, a 18-go kwietnia, od powiada dniowi w którym nasz Pan znosił ostatnie męki szczególnie od 9 rano do 3 po południu — gdy umarł, zawoławszy głośno: **“Wykonało się.”** Złożony był w nowym grobie Józefa z Arymatei przed 6 wieczorem; następny dzień (począwszy od tejże 6 godziny) był pierwszym dniem święta Paschy, którego święcili Żydzi, a w tym roku przypada na niedzielę 20 kwietnia. My, obchodząc tę Pamiętkę, nie mamy nic wspólnego w tym względzie z Żydami, jedynie trzymamy się daty, przez którą możemy być upewnieni, kiedy nastąpiła śmierć naszego Pana i pamiętkowa Wieczerza poprzedniego wieczora.

Nasz Pan ustanowił Pamiętkową Wieczerzę polecając uczniom, aby obchodzili na Jego pamiętkę to, co był podczas tej wieczerzy ustanowił, a co miało miejsce po szóstej godzinie wieczór, **“tej nocy, której był wydan,”** przed ukrzyżowaniem. To działo się 14 Nisan, tego samego dnia, w którym umarł. Zwyczaj liczenia dnia u Żydów liczył się od 6 godziny wieczorem, do 6 wieczorem, czyli od zachodu słońca, do jego zachodu.

### Umywanie Jedni Drugim Nóg.

Jezus i Jego uczniowie będąc Żydami, byli obowiązani zachowywać Żydowską Wieczerzę Wielkanocną, jeść razem literalnego baranka, z gorzkimi ziołami, praśnym chlebem, i winem; te rzeczy były figuralne i minęły bezpowrotnie, bo się wypełniły w Chrystusie, dlatego nas wiele nie obchodzą. Po ukończeniu i załatwieniu zwykłej Wielkanocnej Wieczerzy Żydowskiej, Pan Jezus ustanowił nową Pamiętkową Wieczerzę, która miała przypominać Jego ofiarę za pierworodnych ich wspólną z Nim ofiarę, jak to wykażemy:

O jakiej porze Pan Jezus umył Swoim uczniom nogi, czy po pierwszym obrządku Wielkanocnej wieczerzy a przed Pamiętkową Wieczerzą, czy po skończeniu tejże, nie można stanowczo powiedzieć, lecz zdaje się, iż po ostatniej (Mat. 24:26); a to było zamierzone iż miało służyć za przykład pokory i za naukę dla Apostołów, którzy jeszcze mieli ducha współzawodnictwa ubiegania się o wyższe stanowisko. W każdym razie umywanie nóg nie było częścią ustanowionej Ostatniej Wieczerzy Pańskiej, ani przypuszczamy, iż stało się to zwyczajem między uczniami Jezusa, chociaż nie mamy zamiaru sprzeczać się z tymi, którzy zapatrują się inaczej i wolą literalnie umywać nogi jedni drugim. Według naszego wyrozumienia, przez umywanie nóg było pokazane, że uczniowie Pana nie mają uchylać się choćby i od najniższej usługi, aby tylko pomagać jeden drugiemu. Chcąc myć drugim nogi dziś, wcale nie byłoby to rzeczą wygodną ani praktyczną, wtedy gdy wiele innych posług jest zaniedbanych.

### “To Jest Ciało Moje.”

Słowa: **“To jest ciało moje”** stały się przyczyną nieskończonych dysput od wielu stuleci między ludem Bożym, a podstawą do dysput była nauka kościoła Katolickiego o Mszy, która twierdzi, że chleb (opłatek) po odmówieniu przez księdza pewnej reguły, przemienia się w rzeczywiste ciało Jezusa, któremu ksiądz następnie oddaje hołd, i zaczyna wykonywać łamanie (nową ofiarę) za grzechy tych, na których intencję Msza jest odprawiana. Aby ta procedura miała wagę i mogła być podobną do ofiary Jezusa,

główny nacisk jest robiony na słowa Jezusa: "To jest ciało moje," co ma służyć za dowód, że ciało Jezusa jest w tym chlebie (opłatku) i dlatego może być ofiarowane. Lecz sprawę tę można szybko załatwić gdy wspomniemy, że Pan Jezus nie umarł jeszcze, gdy wymawiał te słowa. Z tego powodu miał On na myśli: "Chleb ten reprezentuje moje ciało," bo jakiegokolwiek inne tłumaczenie byłoby nieprawdziwym, On był jeszcze w ciele, przeto ten chleb którego błogosławił i dał uczniom do spożycia nie był jeszcze przeistoczony w ciało i nie mógł być Jego ciałem.

Gdy przyjmiemy słowa Jezusa w tej prostocie i znaczeniu, w jakim zostały wypowiedziane, jak piękna zawiera się w nich nauka! Chleb praśny (czysty) w tej Pamiątce reprezentuje człowieczeństwo Jezusa, chleb z nieba, którego jeżeli sobie przyswajamy—pożywamy—możemy mieć żywot wieczny. Następną myśl jaka się w tym zawiera jest, że ten chleb z nieba musi być "złamany", aby mógł być spożyty. Dlatego widzimy iż nasz Pan nie tylko potrzebował zstąpić z nieba jako "chleb" lecz było także koniecznym, aby został złamany przez śmierć—ofiarowany za nasze grzechy—z tego względu możemy korzystać z Jego zasług i otrzymać żywot wieczny.

#### "Krew Nowego Testamentu."

Następną częścią Pamiątki Ofiary naszego Pana było "wino". Powiedział On swym uczniom, iż to wino reprezentuje Jego krew — "Krew Nowego Testamentu," która się za wielu wylewa na odpuszczenie grzechów." (Mat. 26:28.) To pokazuje nam zapłacenie okupu za grzechy świata. Łamanie chleba jest jedną częścią nauki tego obrządku, a "kielich" jest dopełnieniem. Nie tylko potrzebujemy pokarmu, siły i pomocy by powrócić do harmonii i łaski Bożej, lecz nadto potrzebujemy drogocennej krwi t.j. życia naszego Pana jako wykup i uwolnienie nas od potępienia przez Sprawiedliwość.

Uczniowie Jezusa muszą wiarą jeść (przyswajać sobie) z tego "chleba", i pić z tego "kielicha" inaczej nie mogą być jedno z Nim. Co więcej: Apostoł wykazuje, że jest jeszcze inny pogląd na tę Pamiątkę. My, którzy w ten sposób jemy i pijemy — którzy przez to stajemy się uczestnikami zasług Zbawiciela — jesteśmy uznani za "członków" i jako Jego "ciało" jesteśmy z Nim łamani; a życie nasze poświęcone w Jego służbie, pod Jego kierownictwem, liczy się jako część Jego ofiary. Oto słowa Apostoła: — "Kielich błogosławienia, który błogosławimy, jeżeli nie jest społecznością krwi Chrystusowej? Chleb który łamiemy, jeżeli nie jest społecznością ciała Chrystusowego? albowiem jednym chlebem, jednym ciałem wiele nas jest; bo wszyscy chleba jednego Chrystusa jesteśmy uczestnikami." — Koryn. 10:16, 17.

O jak głęboka jest w tym nauka Pańska. Im głębiej w nią wglądamy tym piękniejszą nam się przedstawia, a oczy wyrozumienia otwierają się bardziej w miarę naszego ocenienia i posłuszeństwa. "A tak obchodzimy święto" w dwojakim znaczeniu:

(1) Przez przyswajanie i ucztowanie na tym wielkim dziele dokonanym za nas przez naszego Zbawiciela i na bogactwie łaski, udzielonej nam przez Niego; i (2) Przez ocenienie naszego przywileju spóldziedziectwa z naszym Zbawcą, jeżeli wydajemy życie nasze w Jego służbie, za braci i t. d. "dopełniając ostatków, ucisków Chrystusowych." Kol. 1:24.

Wyrażenie "ostatków" 'nie znaczy, że Jego cierpienia nie były dostateczne za wszystkich, lecz dla tego, iż On pragnie abyśmy mogli z Nim otrzymać Jego naturę i stać się uczestnikami Jego chwały, a do tego możemy jedynie dojść przez cierpienie z Nim, jako członkowie Jego ciała, w ten jedynie sposób możemy otrzymać udział w Jego chwale, czci i nieśmiertelności.

#### "Śmierć Pańską Opowiadajcie."

Zachęcajmy wszystkich braci w Panu gdziekolwiek się znajdują, aby łączyli się wspólnie dla obchodzenia Pamiątki Śmierci naszego Pana, w czasie, gdy przypada właściwa rocznica, jak wyżej nadmieniono. Łączcie się z tymi, którzy wyznają wiarę i ofiarowanie — nie zapraszajcie innych. Można się zgromadzić nawet po dwóch lub trzech, jak wydarzy się sposobność i okoliczność. Jeżeli potrzeba tego wymaga, dobrze się uwolnić na dzień lub dwa, by można spotkać się z braćmi zamieszkałymi w bliskości. Nie byłoby właściwym, aby pieniądze miały decydować w tej sprawie. Jedna duchowa uczta z Panem i tymi, którzy obchodzą Pamiątkę Jego Śmierci w szczerości, jest warta więcej, niż kilka uczt naturalnego pokarmu. Nie samym chlebem żyje człowiek ale przeważnie chlebem z nieba.

Nawet, jeżeli ktoś jest odosobiony, tak że nie może zejść się z drugim, powinien obchodzić sam. "Sodowe sucharki" są praśnym chlebem (które można wszędzie nabyć), albo jeżeli ktoś mieszka blisko żydowskiej rodziny z łatwością może taki chleb od nich otrzymać za parę centów. Co się tyczy wina, to najlepiej użyć sok winny (wino nie fermentowane), a w razie braku tego wygotowane rodzyunki magą w zupełności zastąpić "wino".

Lecz nie róbmy wiele przygotowań do obchodzenia tej Pamiątki, aby zabiegi czynione około tegoż, nie odwróciły naszej uwagi od rzeczywistego znaczenia tej pamiątki. Raczej powinno się poświęcić kilka dni poprzedzających, jak i następujących, na modlitwę i

(Dokończenie na str. 31)

## JAK I DLACZEGO CHRYSTUSA UKRZYŻOWANO

Lekcja według ew. św. Marka 15:22-39

**Złoty werset:** "Chrystus umarł za grzechy nasze według Pism." — Kor. 15:3.

WIKTOR HUGO napisał: "Waterloo odzwierciadla ustrój świata". Inny pisarz podał odmienne zdanie: "Kalwarja zmienia ustrój świata." Opis o ukrzyżowaniu naszego Pana rozbudza w nas współczucie i napełnia nas miłością, przeważnie gdyśmy zrozumieli treść powyższego złotego wersetu. Inni mężowie umierali śmiercią nie mniej okrutną; niektórzy przyjmowali śmierć dobrowolnie i spokojnie; podczas gdy śmierć naszego Pana była ofiarą zupełnie niewinną, nie zasługującą na wyrok śmierci. To było jedyne zajście — śmierć przyjęto dobrowolnie. Pan nie potrzebowałby umierać, gdyby nie chciał.

### Niesienie Krzyża

Opis o ukrzyżowaniu naszego Pana przez Ewangelistów zawiera małe zmiany, ale kiedy złączymy odmienne orzeczenia, to przyznamy, że każde podaje jednakową prawdę. Starosta zasądził Jezusa na śmierć w sądowej sali Piłata, nie mógł powstrzymać złości żydowskiej — uprzedzenia i groźnych domagań. Dlatego setnik z trzema żołnierzami rzymskimi zabrali Jezusa i zaprowadzili go na Kalwarję, na miejsce stracenia. Według zwyczaju skazaniec niósł swój krzyż, a w tym razie niewinną ofiarą był nasz Pan, dla którego musiało być okrutnym zadaniem. Musiał być przemęczony pod ciężarem krzyża, kiedy przechodził przed wieśniakiem, Szymonem, który był zmuszony do pomocy w niesieniu owej szubienicy. Opis ew. Łukasza 23:26 podaje o Szymonie "aby niósł krzyż za Jezusem", t. j. tylną część, nie cały krzyż.

Gdzie byli — Piotr, Jan i Jakub, że nie widzieli ciężaru swego Mistrza i nie pośpieszyli Mu z pomocą? Aby nie pozadrościć Szymonowi w pomaganiu niesienia ciężkiego krzyża, należy wspomnieć, że wielu poświęconych naśladowców Chrystusa nosi krzyże i kiedy my to widzimy, nadarza się sposobność udzielić im pomocy, gdyż nasz Pan dolicza nam każdą usługę wyświadczoną Jego wiernym naśladowcom; jako byśmy to czynili Jemu samemu. Jeżeli jednak nie może być to zauważone, niechaj obciążony nie traci serca. Pan widzi to obciążenie i ześle pomoc, nawet pod przymusem przez współczucie pomocnika światowego, podobnie jak działo się po aresztowaniu Jezu-

sa, kiedy żołnierze rzymscy przysposobili pomocnika w niesieniu krzyża naszemu Panu. Jak drewniany krzyż naszego Pana nie był Jego najcięższym ciężarem, podobnie Jego naśladowcy mają krzyże, nie znane światu, lecz poświęceni bracia powinni je poznać. "Noście brzemiona jedni drugich i tak wypełniajcie zakon Chrystusowy." .....

Płaczące i współczujące niewiasty żydowskie szły w pobliżu. W gronie tych niewiast napewno była Maria, Matka Jezusa, Marta i Maria z Betanii, oraz Maria Magdalena. Nie podano szczegółów, lecz współczucie tych niewiast jest wyraźnym świadectwem. Nasz Pan zachował zupełny spokój, chociaż czuł się słabym i mdlejącym, nie z powodu wydawania swej żywotności w głoszeniu poselstwa o ustanowieniu Królestwa Bożego na Ziemi, w uzdrawianiu chorych, ale ze względu na przeżycie męczarni ostatniej nocy, bez spania i jedzenia. Po dźwiganiu krzyża co najmniej trzy ćwierci mili od pałacu Piłata do Kalwarji, o dziewiątej godzinie Pana ukrzyżowano na górze Golgota. Miejsowość ta była znaną przez mieszkańców okolicznych jako "miejsce trupiej głowy", wierzchołek onego pagórka był podobny do trupiej czaszki — kształt w kolorze o ciemnych zagłębieniach w skalę podobnych do ocz, nosa, etc.

Podano Jezusowi wino zamieszane z gorzką myrrą, ale nie dla dokuczenia jak zwykle było przypuszczane, ale był to czynunek współczucia. Żeńskie stowarzyszenie niosło ulgę cierpiącym, dostarczając wina z gorzkimi narkotykami w celu zmniejszenia bólów skazańcom na ukrzyżowanie. Ew. św. Mateusza podaje o skosztowaniu tego napoju i Pan Jezus może chciał się upewnić czy był to znak okazania Jemu współczucia. Odmówił wypicia, wolał przyjąć pewną miarę bólu i cierpień, przeznaczonych Jemu przez miłość i sprawiedliwość Swego Ojca, może to wszystko Opatrzność Ojcowska przygotowała dla Niego, jako próbę zupełnej wierności i posłuszeństwa Ojcu aż do śmierci krzyżowej.

To doświadczenie z ukrzyżowaniem musiało być Panu straszną męczarnią. Położono krzyż na ziemi i ofiarę rozciągnięto pod gwoździe przez ręce i nogi przybite do krzyża Niewinnego, odłączonego od grzeszników. Cierpienie to zostało spotęgowane kiedy krzyż został podniesiony przez silnych mężczyzn i gwałtow-

nie spuszczone do przygotowanego dołu. Było rzeczą właściwą nie opisywać szczegółów przez Ewangelistów o ogromnych cierpieniach naszego Pana. My taksamo nie mamy tych cierpień publicznie wyolbrzymiać. Mimo to gdy rozmyślamy jak wielki koszt został wynalozony za nasze grzechy przez Tego, który zapłacił za nas swoją drogocenną krwią. Kto wnika w tę sytuację wyróżnie staje się gotowym cierpieć dla Pana i dla Jego sprawy, przez to udowodni swoją miłość i oddaje hołd Synowi Bożemu za Jego wielkie dobrodziejstwo z poznania wielkiej ofiary okupu. Byłoby naszą stratą gdybyśmy nie doznali żadnych cierpień — “cierpieć z Nim”, bo tylko przez cierpienia z Nim mamy nadzieję i “królować z Nim będziemy.”

### Dwa Proroctwa Wypełnione

Według zwyczaju osobista posiadłość osoby traczonej przechodziła na własność żołnierzy dokonujących egzekucji. W egzekucji Jezusa zostały rozdzielone szaty między sprawcami, wierzchnia szata, sandały i z tej części otrzymał każdy żołnierz — pozostała jedna część, zwana tuniką czyli spodni ubiór sięgający od szyi aż do stóp nie zszywana, ale dziana. Tego nie mogli podzielić równo, dlatego “rzucali losy.” — Ps. 22:18; Jan 19:23, 24.

Ukrzyżowanie przypadło o godz. 3 po południu według żydowskiego liczenia czyli o dziewiątej według liczenia teraźniejszego. Nad głową Jezusa przybito tablicę z napisem winy oskarżającą. W trzech językach — łacińskim jako oficjalnym czyli urzędowym rzymskiego prawa, w greckim, i w hebrajskim, jakim posługiwali się ówczesni Żydzi. Kapłani żydowscy skarżąc kładli nacisk jako pretekst skargi na Jezusa przed Piłatem. Jest wzmianka w innej Ewangelii, że wodzowie żydowscy protestowali przeciwko napisowi Piłata i chcieli aby Piłat zmienił, lecz on się sprzeciwił, mówiąc: “Com napisał, tom napisał.” Żydzi domagali się o zmianę: “Ten mieniał się być królem żydowskim.” Boska opatrność zrzuciła prawdziwy tytuł i został umieszczony nad głową Jezusa: “Jezus Nazareński, Król Żydowski.” Ci co nie są Żydami mają uzasadnioną radość, wiedząc, że nasz Pan będzie większym Królem, niż żydowskim. Boskie zrządzenie stawia naszego Pana Dziedzicem świata i napewno będzie jego Królem, a dla świętych naśladowców Chrystusowych jest już Królem.

(Uwaga— nasz Pan będzie Królem świata po skompletowaniu Swego Kościoła, kiedy os-

tatni członek Jego Ciała przejdzie poza wtórą zasłonę. Wtedy zwycięscy członkowie razem ze swoim Mistrzem będą tworzyć Króla królów i Pana panów. (Tak rozumiał zawsze wierny Sługa br. C. T. Russell. W niniejszym artykule z roku 1904 to stwierdza powyżej przezy Red.)

Biblia nie podaje szczegółowo jak dwóch łotrów miało wyznaczoną egzekucję w tym samym czasie z ukrzyżowaniem Pana. Przypuszczenie, że znajdowali się przez jakiś okres czasu we więzieniu pod wyrokiem śmierci i może kapłani żydowscy zaplanowali, aby łotrzy byli straceni w tym samym czasie. Mogli planować przykrycie swojej niesprawiedliwości upozorowaną sprawiedliwością; albo zamierzali bardziej upodlić Jezusa poczytując Go za towarzysza wyrzutek społeczeństwa. Bez względu na okoliczności Pan Bóg przewidział i prorocy przepowiedzieli: “Z przestępcami policzon będąc.” — Izaj. 53:12.

### “Myśmy Mniemali Że Jest Zraniony Ubity Od Boga”

W pobliżu krzyża znajdowali się — Apostoł Jan, Matka Jezusa i kilka innych osób. Ich serca krwawiły widząc upokorzenie naszego Pana i Jego cierpienia. Dlaczego tak się działo nie mogli tego zrozumieć. Mała gromadka próżniaków stała prawdopodobnie w oddaleniu, a podróżni przychodzili i odchodzili, Golgota znajdowała się przy głównej drodze. Bardzo jest możliwe, że wielu przejeżdżających tą drogą mogło słyszeć o Jezusie i Jego cudach, mogli mniemać o Jego cudach, że były fałszywe i zwodnicze, dokonywane przez Belzebuba, księcia diabelskiego jak już ogłosili Faryzeusze. Tak wnioskowali, że gdyby Jezus czynił to mocą Bożą, jak sam to twierdził to w owym czasie nie znajdowałby się na łasce swych nieprzyjaciół. Tych przejezdnych nikt nie przekonał żeby ktoś dobrowolnie kładł swoje życie za przyjaciół— oni nie mieli najmniejszego pojęcia o potrzebie i Ojcowskiego celu Pańskiej śmierci.

Świat popełnia podobny błąd względem naśladowców Chrystusowych. Ci doznają doświadczeń, utrapień i prześladowań świat ma takich jakoby byli w niełasce u Boga. Cierpienia naszego Pana podobnie spadają i na członków Kościoła. Prorok przepowiedział: “A myśmy mniemali, że jest zraniony, ubity od Boga utrapiony.” Świat nie poznaje podobnie my też nie poznajemy, że łaska Boża względem wybranych okazuje się w tym, że oni mają przechodzić do-

świadczenie potrzebne dla nich, aby byli przygotowani do królewskich zaszczytów.

### “Niezbożni Nie Zrozumieją”

Nasz Pan oświadczył na kilka dni przed tym ku zapamiętaniu dla niektórych, że zupełne zrozumienie Jego misji nie miało być zrozumiane, gdyż rozmyślnie byłoby wyszydzone i sfalszowane. Pan Jezus nie mówił o zburzeniu ich świątyni, lecz gdyby oni ją zburzyli, wystawiłby ją ponownie w trzech dniach pozafiguralnych. Świątynia Jeruzalemska była budowana przez czterdzieści lat, dlatego odbudowa jej w trzech dniach przez Pana mogła wydawać się bombastyczną, łatwiej mógłby okazać im swoją moc gdyby zstąpił z krzyża. Ponieważ Pan tego nie uczynił było dla nich dowodem, że wszystko co do owego czasu czynił i mówił było fałszerstwem. Dla tak czulego i wrażliwego umysłu, w doskonałym stanie, jak odznaczał się nasz Pan, takie zarzuty fałszerstwa było dla Niego ciosem. Pan jednak znosił to cierpliwie. Było to ku naszej wielkiej radości, że Pan nie schodził z krzyża, bo gdyby był to uczynił, pozostawiłby nas w grzechach naszych, nie byłoby Okupu dla całego świata!

Główni kapłani i nauczeni w Piśmie pchali swoją ofiarę aż do krzyża, zaniedbując swoich urzędowych spraw, aby tylko mogli dopilnować ofiary, która mogłaby od nich uciec. Oni byli bardziej odpowiedzialni za męczeńską śmierć Pana, aniżeli pospolity lud. Starali się usprawiedliwić swój nieczyny czyn. Przyznawali Jemu, że mógł “innych ratować”, lecz nie mógł Samego Siebie uwolnić z ich rąk. Dla nich był to dowód uprawiania fałszerstwa we wszystkim cokolwiek Jezus czynił i mówił, zwłaszcza o Swej społeczności z Bogiem Jehową. Oni sami żądali aby Jego krew spadła na nich i na ich dzieci. Biedni ludzie, myśląc o sobie i swej mądrości, co im wykazał za kilka dni Apostoł Piotr dokonaną zbrodnię na Jezusie. Dokonano tego w nieświadomości. “Wiem żeście to uczynili z nieświadomości, jako książęta wasi.” (Dz. Ap. 3:17) Jest to korzyścią dla nich i dla większości wszystkich ludzi. Nasz Pan Bóg nie jest tak mściwym, jak niektórzy to przedstawiają, ale jest “długo cierpliwym i wielkiego miłosierdzia.” W zupełnej zgodzie podaje prorocтво, że dla sprawców ukrzyżowania Pana będzie dany przywilej” patrzeć na Tego, którego przebodli i płakać będą i Bóg . . . wyleje na nich ducha łaski i modlitw i płakać będą nad nim jako nad jednorodzonem.” Zach. 12:10.

### “Gdy Mu Złorzeczono Nie Odzłorzeczył”

Cierpliwość jaką Pan znosił jest przykładem dla nas. Gdy Mu złorzeczono nie odzłorzeczył. Pan mógł wykazać wiele zła swoim prześladowcom. Tajemnicę swej cierpliwości Pan wyraził przed Piłatem: “Nie miałbyś żadnej mocy nademną gdyby ci nie była dana z góry.” Tę samą myśl wyraża: “Izali nie mam pic kielicha, który Ojciec Mój mi nalewa? Podobnie nasza zdolność do ponoszenia złorzeczeń i prześladowań i bez odwzajemnienia będzie w proporcji mierzona naszym poświęceniem, oraz w proporcji do naszego rozumiewania, że “Od Pana bywają sprawowane drogi człowieka dobrego.” Ps. 37:23.

Złoczyńca ukrzyżowany razem z Chrystusem złorzeczył Mu, a może obydwaj złorzeczyli, jednak jest więcej prawdopodobnym, że tylko jeden. Drugi milczał do chwili gdy przemówił w obronie Jezusa jak podaje Ewangelia. Dzień rozpoczęty jasno zaczął momentalnie się zaciemniać, od godziny szóstej rano (12 w południe, do dziewiątej czyli 3 po południu ze śmiercią Jezusa, opanowała niezwykła ciemność.

Z końcem Jezusa doświadczeń około godz. trzeciej Jezus zawołał silnym głosem co świadczyło o posiadaniu mocnej żywotności. Zawołał: “Boże: Mój, Boże Mój, czemuś Mnie opuścił?” Przez całą noc i poranek przeżywał straszne doświadczenie, które zaczęło się w Getsemani po otrzymaniu zapewnienia Ojcowskiego, a to przygotowało Go do znośen najcięższych prób w najspokojniejszym stanie umysłowym. Dlaczego wtedy przy końcu tego srogiego doświadczenia zaszło tak wielkie zachmurzenie między Synem a Ojcem-? Dlaczego Ojciec dozwolił na to wielkie zachmurzenie w czasie, kiedy najbardziej umiłowany Syn potrzebował pociechy, wzmocnienia, miłości i łaski więcej niż kiedykolwiek przed tym? Odpowiemy później przy zakończeniu zastanawiania się, dlaczego nasz Pan był ukrzyżowany.

Około tej samej chwili nasz Pan rzekł: “Pragnę” i podano Mu Gąbkę nasiąkniętą kwaśnym winem. (Jan 19:20) Wyssał cząstkę tego ożywczego płynu, w chwili, kiedy w takich warunkach rany Jezusa musiały rozwinąć się w Jego krwi na większą gorączkę. Jezus znowu głośno zawołał, Jek Ewangelista Łukasz podaje: “Ojczy, w ręce Twoje porucam ducha Mego” — składam Moje życie. To dowodzi, że Jezus posiadał silną wiarę w Bogu, a co naj-

więcej cenił było życie. Wydawał swoje życie z zupełną wiarą i jak najszlachetniej zgodnie z wolą Bożą. Ojciec wystawił Jemu największą nagrodę, obiecał wzbudzić Go od umarłych i Jezus konająco wyraził Swą wiarę i przyjął chwalebny obietnicę ostatnim tchnieniem.

### “Dokonało Się”

Opis podaje, że w okresie śmierci naszego Pana działy się wielkie rzeczy— ziemia się trzęsła w pobliżu krzyża, a w świątyni Jeruzalemskiej wielka zasłona przedzielająca miejsce święte od najświętszego rozerwała się od dołu do wierzchu, ale od wierzchu do dołu, co może przedstawić moc Bożą. Opis dalej podaje rozmiar zasłony — 60 stóp długa, 30 stóp szeroka jako “Babilońską tkaninę cudnej piękności w kolorach: białym, szkarłatnym i purpurowym.”

Przerwanie tej zasłony figuruje symboliczne otwarcie drogi dla istot przebywających pomiędzy samym niebem a stanem niebieskim tych, którzy pozostają na świecie. Chrystus otworzył nam tę drogę nową i żywą przez zasłonę, t. j. przez ofiarowanie swego ciała. Prawdziwi wierni przebywają razem z Jezusem jako kapłani Świątynicy, w pierwszym przedziale. Mają społeczność z Bogiem przez światło świecznika, przez chleb ze złotego stołu i przez wonność z kadzenia, którą możemy składać na złotym ołtarzu, co daje nam możliwość spoglądać poza zasłonę i widzieć przebląski niebieskiego bogactwa, jakie Pan Bóg zarezerwował dla tych, którzy całym sercem Go miłują i którzy według postanowienia Jego powołani są w Chrystusie, który jest Głową ciała czyli Kościoła Chrystusowego.

(Dokończenie w następnym wydaniu)

## WALKA ZE ŚMIERCIA

**CHRYSTUS PAN** — “Który za dni ciała swego modlitwy i uniżone prośby do Tego, który mógł zachować od śmierci z wołaniem wielkim i ze łzami ofiarował i wysłuchany jest dla uczciwości. A choć był Synem Bożym wszakże z tego, co cierpiał, nauczył się posłuszeństwa.” Żyd. 5:7, 8.

Uroczysta Pamiątka śmierci naszego Pana i Zbawiciela, wypada tego roku, według kalendarza żydowskiego na niedzielę, dn. 17 kwietnia po godzinie 6 wieczorem. Każdy chrześcijanin, naśladowca Chrystusa, pragnie zasiąść za stołem Paschalnym, by uroczystie pamiątkę wielkiej ofiary ofiarniczej, przypominając sobie głębokość miłości Bożej i Jego Syna Jednorodzonego.

### “Oto Baranek Boży”

Rozmyślamy o wielkiej miłości i pełnym posłuszeństwie miłego Syna Bożego, który zupełnie poddał się woli Ojca, opuścił chwałę niebieskiego stanu, unżył się i przyjął formę niewolnika, stał się podobny ludziom; będąc bogatym stał się ubogim, aby “z łaski Bożej za wszystkich śmierci skosztować” i umarł, “On Sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby nas przywieść do Boga”, aby stać się “ubłaganiem za grzechy nasze, a nietylko za nasze ale za grzechy wszystkiego świata.” — 1 Jana 2:1-2.

Boska Obietnica uczyni naśladowców Chrystusowych dziedzicami Swoimi i współdziedzicami Chrystusowymi i jak Ojciec dał Swemu Synowi nieśmiertelność chwałę i cześć, da również im, czyniąc ich uczestnikami swej własnej Boskiej natury. To wszyst-

ko jest obiecane Kościołowi Wieku Ewangelii, a ci co tego dostąpią, to nie za osobiste zasługi, nie dlatego, że byli lepszymi od drugich, ale potrafili ocenić wielką zasługę Syna Bożego i skorzystali z hojności, jaką Ojciec zamierzył obdarzyć tych co wstąpią w ślady Jego Syna i przy pomocy Jego wytrwają na wąskiej drodze samo-ofiary i posłuszeństwa woli Ojcowskiej aż do śmierci. Hojność nagrody dla Kościoła przewyższa wszelkie piękności, jakie ludzkimi zmysłami i umysłem mogą być pojęte (1 Kor. 2:9); a to wszystko jest zapewnione w Baranku Bożym, w Jego ofierze, bo “z pełności (z doskonałości, z wielkiej zasługi) Jego myśmy wszyscy wzięli i łaskę za łaskę.” — Jan 1:16.

Wszystkim powyższej obietnicy, którzy czują się być częstkami jednego ciała Chrystusowego życzymy wiele błogosławieństw Bożych w tym tak ważnym dniu, upamiętnianym śmierci Pana Jezusa i Okup za cay rodzaj ludzki.

“Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci Koronę żywota.” — Obj. 2:10.

**NIE ULEGA** wątpliwości, że ludzkość nigdy nie pomnażała się w takiej ilości jak dzisiaj. Niektórzy uczeni uważają to za większą katastrofę od bomby wodorowej, inni są zdania, że natura sama wyrówna kiedyś zbyt ni rozrost, bądź to przez epidemię, na którą nie będzie środka zaradczego albo przez jakieś katastrofizm żywiolowe.

## INTENCJE I ZAMIARY SERCA

Pisał Doktor br. Jan Żytkiewicz

NA WYSPIE PATMOS wzbudzony i uwielbiony Jezus skomunikował się z Apostołem Janem i przedstawił jemu cudowne wizje zapisane w księdze Objawienia. Są tu ważne wyjątki prawdy Bożej podane Janowi, jako zwiasztuny czyli zlecenia dla siedmiu zborów” Mniejszej Azji, zanotowane w rozdziałach drugim i trzecim księgi Objawienia. Siedem zborów mogą wyobrazić symbolicznie siedem okresów rozwoju Kościoła Chrześcijańskiego w całym wieku Ewangelii.

Warunki tych siedmiu zborów (w okresie kościoła) są licznie podane z obietnicami dla nich z nagrodą, która zachęca wszystkich członków do wytrwania w wierności. W każdym okresie wspomnianego zboru znajdują się wierni zwycięscy i wierni opieszali. Obiecane nagrody są wyznaczone tylko dla wiernych zwycięzców, którzy są wierni aż do śmieci. Dowód stwierdzenia wierności tym członkom Jezus oznajmuje: “Znam uczynki twoje.” Czy to dotyczyło wczesnego Kościoła, Pierwotnego za czasów Apostolskich i krótkiego okresu po ich śmierci, czy też do Kościoła teraźniejszego wieku? Chyba to powiedzenie: “Znam uczynki twoje” przez Jezusa zawsze dotyczy prawdziwych Jego naśladowców.

Pierwszemu z siedmiu zborów Jezus powiedział: “Znam twoje czyny: trud i twoją wytrwałość, i to że złych nie możesz znieść, i że próbie poddałeś tych, którzy zwą samych siebie apostołami, a nimi nie są, i żeś znalazł ich kłamcami. Ty masz wytrwałość: i znosiłeś wiele dla imienia mego, niezmordowany.” Obj. 2:2, 3 BT.

To są chwalebne zdania — słowa pochwały członkom wiernych uczniów Chrystusowych Czy moglibyśmy je zastosować do nas jako członków Mistrza? Czy może czytelnik czy też czytelniczka niniejszego Pisma je przywłaszczać? Zastanówmy się nad tym i wstawmy sobie pytanie: Czy możemy powiedzieć Jezusowi: “Ty znasz uczynki moje, znasz moją pracę i cierpliwość moją, Ty wiesz drogi Panie, że nie mogę ścierpieć tego co jest złe. Ty wiesz Panie jak gorliwie wykonuje częśćkę mojej pracy i staram się o wysokie zalety Pisma Św. i w sprawiedliwości a współnaśladowców Twoich popieram, przebaczam ich przewinienia jako współczłonkom Kościoła. Ty wiesz Panie, że

dzięki Twej łasce nie ustaje czynić dobrze, nie czuje się być znudzony lub strudzony i zmęczony. Ty znasz wszystko, drogi Panie; Ty wiesz że miłuję Ciebie.”

Czy możemy być pewni, że Jezus odpowiedziałby nam: “Tak, znam uczynki twoje i pracę twoją, oraz widzę, że jesteś bardzo szczerzy we wszystkim co mówisz. Ja wiem, że nie możesz ścierpieć tego co jest złe.” Przeczytajmy teraz Obj. 2:4 “Ale mam nieco przeciwko tobie, że odstąpiłeś od twej miłości pierwotnej.” Pan Jezus mówił tu o zborze w Efezie, ale mogłoby to dotyczyć i nas, gdybyśmy nie zdawali sobie sprawy że często sami siebie nie możemy zrozumieć. W badaniu samych siebie, zwłaszcza naszych serc, czy mamy zaufanie i przekonani jesteśmy, że nasze serca są czyste, nie mamy żadnych samolubnych intencji, żadnych gorzkości. Dlatego porównajmy swój stan ze stanem naszej “pierwszej pierwotnej miłości”.

Cofnijmy się wstecz do czasu kiedy po raz pierwszy usłyszeliśmy i poznaliśmy Pana w świetle teraźniejszej prawdy. Przypomnijmy sobie jak z wielkim entuzjazmem serca nasze były napełniane wielką radością w owym czasie dla nas nie zrozumianą. Byliśmy gotowi poświęcić wszystko nie pojmujących głębokich spraw Bożych. Serca nasze były przepelnione dziękczynieniem za każdą iskrę prawdy pochodzącej z góry za wyciągnięcie nas przez Pana z błota do swej przedziwnej światłości. Łuski ciemności opadały z naszych ocz, a przez słowo Prawdy widzieliśmy Pana “wysoko wywyższonego”. To była “wizja” tak zachwycająca, tak cudowna i wspaniała, że wówczas nie zezwilibyśmy na cokolwiek by stało na naszej drodze w służbie Jego i ku chwale i uwielbieniu Jego świętego imienia. Nie było nic za trudnego dla nas w składaniu ofiary za Jego wielką miłość nam okazaną w poznaniu chwalebnej Prawdy Bożej. Przez tą piękną Prawdę tajemnice Królestwa Pan dał nam zrozumieć, a miłość Boża i radość Pana napełniały nasze serca.

W rezultacie miłowaliśmy lud Pana i często tęskniliśmy za nimi, nie tylko raz tygodniowo, nietylko na zebraniu w niedzielę, lecz jak najczęściej mogliśmy się zejść. Ponieważ oni byli ludem Pana i myśmy byli Pańskimi. Chcieliśmy mieć społeczność z członkami Rodziny Pańskiej,

gdyż oni byli naszym braterstwem, ludem naszym, naszą rodziną, w poświęceniu się Bogu. Pragnęliśmy gorąco i ochoczo poświęcić każdą możliwą okazję i sposobność w służeniu Panu. Służyliśmy różnymi sposobami naszym braciom, wydając świadectwo chwalebnej Ewangelii Królestwa Bożego. Kiedy były broszurki do roznoszenia chcieliśmy mieć udział w tej pracy, a zainteresowanych Prawdą ze świata, chętnie odwiedzaliśmy, tylko żalowaliśmy że nie było więcej czasu, więcej godzin w danym dniu w poświęceniu ich dla Pana, Jego ludu i dla Prawdy Bożej.

Taka była nasza pierwsza miłość, a jaka jest dziś kiedy Pan spogląda w serca nasze i obserwuje nasze życie. Co tam znajduje? Czy możemy powiedzieć naszemu Panu: "Ty wiesz, że miłuje Ciebie" — miłuję Twój lud, miłuję prawdę dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek przedtem. Ty widzisz Panie, że nie straciłem nic ze swego entuzjazu, nic ze swej "pierwszej czy pierwotnej miłości", że nadal posiadam tą samą gorliwość, jestem takim samym zagorzałym i zapalonym jak byłem na początku, a nawet więcej, mój zapal zwiększa się z każdym dniem. Ty widzisz, że dzisiaj pozostaje takim samym jak ongiś gdy objawiłeś mi Swoją prawdę, z tą samą gorliwością służę Ci i opowiadam światu wesołą nowinę Twego Królestwa jak to czyniłem na początku. Nie straciłem swej "pierwszej miłości" drogi Panie, ale używam i palę ją na ołtarzu poświęcenia i dopełniam swego poświęcenia; dopełniam uczynionego przymierza przy ofiarowaniu samego siebie Tobie na służbę.

To jest wspaniałe zeznanie i zapewniające nam, że każdej chwili możemy zwrócić się do naszego miłościwego Ojca Niebiańskiego przez naszego Orędownika, Chrystusa Jezusa. Oni o wszystkim wiedzą, widzą naszą miłość najwyższego szczebla i że ta miłość w niczym nie została zmniejszona. Gdyby było inaczej spieszylibyśmy się naprawić daną sytuację. Z pewnością chcielibyśmy Jemu powiedzieć, że jeszcze nadal Go miłujemy, mimo z pewnych przyczyn nasz entuzjazm i nasza gorliwość zostały nieco zmniejszone i oziębiane.

Może chcielibyśmy Pana zapewnić o radoowaniu się w społeczności z Jego ludem i nie mielibyśmy wymówki albo usprawiedliwienia do zaprzestania uczęszczania na zebrania do wzajemnego budowania się w wierze. Kto ma większą znajomość Prawdy Bożej, taki może zasilać słabszego w duchu miłości Chrystusowej. Czy

chcielibyśmy powiedzieć Panu, że radowalibyśmy się w Jego służbie, ale są inni dobrze ukwalifikowani w tej pracy, niech oni mają ten przywilej. Czy możemy wycofać się z tej pracy, zerwać społeczność z Panem, który zna nasze myśli i intencje serca?

"Aniołowi zboru Tyatyrskiego" Pan powiedział: "Znam uczynki twoje, i miłość i posługę, i wiarę, i cierpliwość twoją, i uczynki twoje, i miłość i posługę, i wiarę, i cierpliwość twoją, i uczynki twoje, a że rzeczy ostatnich więcej jest niż pierwszych." (Obj. 2:19) Pan widzi pierwsze uczynki pochwalne, ale intencje ostatnie których liczba jest większa niż pierwszych. Czy takie sprawozdanie Pan Jezus może zdać o nas?

Jak wielką zachętą byłoby, gdyby Ten, który zna nasze uczynki, a mógłby powiedzieć o nas, że posiadamy więcej miłości, więcej entuzjazu niż na początku. Jeżeli byliśmy na początku gorliwi, czemu nie możemy być gorliwymi teraz? Jeżeli posiadaliśmy wiele "miłosierdzia" i miłości na początku naszego uczniostwa, czemu ta miłość nie powinna stale wzrastać? Czemu nie potrafimy mieć samych siebie pod kontrolą pod względem naszego codziennego życia? Jeżeli na początku "służba" Panu przyniosła radość, dlaczego nie może się powiększać teraz w sercach naszych? Na początku posiadaliśmy "wiarę" w Panu, wierzyliśmy naszym braciom. Teraz widzimy, że Plan Boży czyni wielki postęp, wypełniają się proctwa. Powinniśmy podnosić nasze głowy z większą wiarą i większym zapewnieniem niż kiedykolwiek w przeszłości. Czy nie powinniśmy się cieszyć, że żyjemy w końcowym okresie obecnego wieku, w którym pełnią się proctwa i my to widzimy?

Z pewnością nie chcielibyśmy się przyznać Panu, że utraciliśmy naszą cierpliwość, oczekując na spełnienie się Jego obietnic. Także nie chcielibyśmy się przyznać Panu, że utraciliśmy naszą cierpliwość, oczekując na spełnienie się Jego obietnic. Także nie chcielibyśmy Jemu powiedzieć, że nie możemy dłużej się opierać z wiarą na Panu, a co jest niezbędne i konieczne, abyśmy byli przygotowani na stanowiska w Jego Królestwie, co było nam obiecane przy naszym powołaniu.

Daleko lepiej mogłoby być, gdybyśmy mogli powiedzieć Panu: "Ty wiesz i znasz Panie, że dzięki Twojej pomocy doznawanej każdej chwili i udzielonej mi łaski posiadam większą

radość w służbie Twojej niż kiedykolwiek w przeszłości. Cierpliwość Twoja ze mną zwiększyła moją wiarę, uczę się jaśniej zrozumieć co znaczy cierpliwe wytrwanie. Pan Jezus wytrwał i przezwyciężył świat i On chce abyśmy stali się zwycięzcami. Przyobleka nas w białe szaty i pragnie abyśmy ich nie pokalali. Droga miłości i zupełna ufność w zasłudze krwi Chrystusowej jest jedyną drogą do postępowania, zachowa nasze szaty niepokalanymi.

A teraz drogi Panie pragnę Twej pomocy i pomocy mojego Niebiańskiego Ojca abym mógł znaleźć się w pośród godnych, nie z mojej własnej, ale o Twojej sprawiedliwości.

Polegam zupełnie na Twych obietnicach. Jeżeli zwycięzę uczynisz mnie "filarem w Kościele Boga mojego," kiedy wierni zwycięzcy otrzymają nowe imię." (Obj. 2:26) Przyjmij, proszę Cię Panie, moją dziękczynność za usłyszenie Twego głosu, kiedy usłyszałem Ciebie mówiącego: "Wnijdę do niego i będę z nim wieczerzał"; dziękuje Ci Panie za obdarzenie mnie tą piękną i chwalebnią prawdą; dziękuję Ci drogi Panie za zaproszenie mnie do Rodziny Swojej, abym cieszył się w gronie Twej społeczności, za wielki dar ducha świętego i za mądrość z góry pochodzącą w służeniu Tobie Panie Jezusie i Niebiańskiemu Ojcu. — "Przestań

się lękać tego, co będziesz cierpiał. Oto diabeł ma niektórych spośród was wtrącić do więzienia, abyście próbie byli poddani, a znosić będziecie przez dziesięć dni. Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci wieniec życia." — Obj. 2:10 BT.

Obietnica ta obejmowała naśladowców Chrystusowych w największym prześladowaniu pod rzymskimi cesarzami pod panowaniem Dyoklecjana. R. P. 303-313, ale przedstawia i koniec okresu Ewangelii Chrystusowej, którym Apostoł Piotr przypomina, że "kiedy się okaże Księżę pasterzy, odniesiecie koronę chwały." 1 Piotr 5:4. "Kiedy okaże się Księżę pasterzy", nie wcześniej jak podczas wtórej Jego obecności, w czasie naszej dyspensacji. Srogie doświadczenia za królów rzymskich mogą się powtórzyć w ostatniej walce Armageddonu. Dlatego apostoł Paweł radzi nam odpowiednio się uzbroić, w zbroję duchową. "Obleczcie się w pełną zbroję Bożą, byście mogli się ostać wobec podstępnych zakusów diabła. Nie toczymy bowiem walki przeciwko ciału i krwi, lecz przeciwko zwierzchnościom, przeciw władzom, przeciw pierwiastkom duchowym zła na wyżynach niebieskich. Dlatego weźcie na siebie pełną zbroję Bożą abyście w dzień zły zdołali się przeciwstawić i ostać, zwalczwszy wszystko." Efez. 6:11-13. B.T.

## PRACA NA NIWIE PAŃSKIEJ

SPRAWIA nam przyjemność powiadomić Braterstwo o postępie pracy ku chwale Bożej w zapoczątkowanym roku 1981. Mimo podeszłego wieku praca zapoczątkowana w minionych latach i do której Pan dał nam zaproszenie gdyśmy przyjęli chwalebnią Prawdę Słowa Bożego w naszym młodym wieku jest nadal kontynuowana z taką samą gorliwością i z jednakowym postanowieniem służenia Panu aż do zakończenia naszej pielgrzymki ziemskiej. Czynimy co możemy, w miarę naszych wątłych sił fizycznych i Pan nam w tym wszystkim daje pomoc z zachętą "bądź wierny aż do śmierci" — bojuj o koronę żywota wiecznego.

To jest jednakowe zadanie dla wszystkiego ludu Pana. Wielu braterstwa — braci i sióstr przysługuje się w tej pracy jedynie przez modlitwy ze względu na ich niedomagania fizyczne. Ceni to Pan i my wszyscy cenimy tę pomoc duchową i powiedzenie Jakuba się sprawdza — "Wiele może uprzejma modlitwa sprawiedliwego." — Jak. 5:16.

Miło nam się słyszy o postępie pracy Pańskiej w Polsce. Dowiadujemy się z listów, z dn. 17 lutego 1980 roku, czytamy wyjątek: "Jak Braterstwu wiadomym, w naszym kraju dokonały się pewne zmiany — wykorzystał kościół katolicki. Prawie całe społeczeństwo i duża część młodzieży zapewno pobudzana przez księży upomina się o coraz większe przywileje dla siebie pod względem religijnym. W naszym mieście prawie we wszystkich salach szkolnych uczniowie powywieszali krzyże. To samo uczyniono w szkole . . . i to wbrew dyrektorce tej szkoły. Córka . . . (lat 16) nie dołożyła się do zakupna tych krzyży. To ją wszyscy zniechędzili i nie mówią z nią. Ona miała odwagę im powiedzieć, że być chrześcijaninem, to nie znaczy się afiszować krzyżem, ale w codziennym życiu stosować się do nauki Pana Jezusa.

"Dnia 9 listopada odbyła się konwencja w Andrychowiu na której było około 600 osób i poświęcił się syn brata Kalety, który gościł w tym roku w USA.

“W tym roku cały świat przechodzi kataklizmy klimatyczne, a także w swoisty sposób nasz kraj. Mieliliśmy cztery powodzie i prawie przez całe lato opady deszczu, a obecnie przyszła wczesna zima z mrozem i śniegiem, gdy jeszcze wiele warzyw — kartofli i buraków jest w ziemi . . . My ufamy w obietnicy Tego, który powiedział: “Nie zaniecham cię, ani cię opuszczę”. Serdecznie pozdrawiamy Braterstwo i życzymy błogosławieństwa Bożego.”  
M. H. J.

Moglibyśmy zamieścić wiele wspomnień z listów z Polski. Dla zaoszczędzenia miejsca przypominamy notatkę z ostatniego numeru Straży o pobycie Brata A. Ziemińskiego z Polski. Przyjechał na początku grudnia i odjechał do Polski na początku stycznia br. Zdał obszernie sprawozdanie z pracy w Polsce. Praca na niwie Pańskiej postępuje bardzo pięknie, mimo wielkiego braku literatury. Zbór braterstwa Ang. w Chicago wydrukował tysiąc Polskich Manien i wysłał do Polski przeważnie dla Młodzieży, która licznie przychodzi do znajomości Planu Bożego. Urządza konwencje i wydaje publiczne świadectwo o Królestwie Bożym — podczas konwencji i pogrzebów. Czasami całe wioski biorą udział w pogrzebach i otrzymują dobre świadectwo o zmartwychwstaniu, o Okupie złożonym za cały rodzaj ludzki przez drogiego nam Zbawiciela, Pana Jezusa Chrystusa. Młodzież nawiązuje rozmowę z przyjaciółmi i pociesza zasmucone serca wielką obietnicą powstania od umarłych.

Po zdaniu sprawozdania przez br. A. Z. zarząd SBPS w Chicago uchwalił momentalnie wysłać dar 1-go tomu Wykładów Pisma Św.

i broszur na rozmaite tematy. Także przedruk niektórych broszur aby były przesłane w najkrótszym terminie dla wydania świadectwa o ustanowieniu Królestwa Chrystusowego na podstawach Boskiej mądrości, sprawiedliwości, miłości i żelaznej sprawiedliwości. Przyjazd do Ameryki i Kanady br. A. Ziemińskiego zapewne daje uznanie Pana.

Mamy także piękne raporty z pracy na niwie Pańskiej w Kanadzie. Zostały wynajęte dwie stacje radiowe i odczyty o ustanowieniu Królestwa Chrystusowego są nadawane każdej niedzieli. Zgłaszają się słuchacze i zamawiają ogłoszone książki, wyrażając wielkie zadowolenie po usłyszeniu pięknego poselstwa. Mają udział w tej pracy bracia i siostry Amerykańscy. Popierają pracę finansowo i przez modlitwy. Dlatego nadal głoszone jest poselstwo o ustanowieniu Królestwa Bożego na ziemi każdej niedzieli przez odczyty z dziesięciu stacji radiowych oraz ogłaszana jest literatura w gazetach przez Stowarzyszenie i prywatnie przez niektórych braci. Zgłoszenia pochwalne otrzymujemy z prośbą o literaturę ogłaszaną. Z radością ją wysyłamy.

Takimi przywilejami jesteśmy zaszczycony jak ambasadorowie Królestwa Chrystusowego, o ustanowieniu Jego Królestwa, które zaoferuje wielką radość wszystkim ludziom dobrej woli. Dlatego apostoł Paweł radzi: “Radujcie się, jeszcze raz mówi, radujcie się.”

W tym duchu radosnym przygotujmy się na obchodzenie PAMIĄTKI ŚMIERCY Chrystusa Pana, dn. 17 kwietnia o godz. 6 wieczorem. Złożmy najwyższy HOŁD TEMU, który umarł za nas i za cały rodzaj ludzki.

## “Znamię Syna Człowieczego Na Niebie”

(Przedruk z Brzasku 1933)

**“Tedyć ukaże znamię Syna Człowieczego na niebie, a tedy będą narzekać wszystkie pokolenia ziemi, i ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego na obłokach niebieskich z mocą i chwałą wielką.” — Mat. 24:30.**

ROZMAITE sugestje, podawane były przez scholastyków odnośnie co do znaczenia tego proroctwa Mistrza. Jedni zgadywali, że będzie to sam Chrystus, który ukaże się w jakiejś mściwej postaci ludzkiej powodując trwogę i rozczarowanie.

Nie możemy powiedzieć, że znamię Syna Człowieczego na obłokach niebieskich będzie Jego Parousią. Przeciwnie, Parousia (obecność) Chrystusa nie będzie znana pokoleniom, albo rodzinom na ziemi wogóle, lecz będzie znana jedynie najwięcej świętym z Kościoła Chrystusowego. Konsekwentnie znamię Syna Człowieczego musi w jakimś sensie odpowiadać Jego Epifanii, czyli przyświecaniu w “ogniu płomienistym” sądenia, który cały świat ludzkości będzie mógł poznać. — 2 Tes. 1:7-9.

Słowo “znamię” ma rozległe znaczenie; na przykład krepa jest znakiem żałoby; Krzyż

przedstawia Chrześcijaństwo; Półksiężyc Mahometanizm. Innymi słowy znak jest tylko wskazówką. To też kiedy czytamy o "znaku Syna Człowieczego, że On ujął Swą wielką moc i rozpoczął Swoje królowanie. Ponieważ Syn Człowieczy ma być objawiony w ogniu płomienistym, niosąc pomstę, więc następstwo tego znaku musi być jakimś znakiem pomsty, jakimś wskaźnikiem sprawiedliwego oburzenia przeciwko złu. — Iz. 59:17, 18.

### Sądzenie Rozpocznie Się Od Kościoła

Kwestia tedy powstaje, jak się taki znak, albo wskaźnik ukaże na obłokach niebieskich? Odpowiadamy, że nie takie jest tego znaczenie. Przeciwnie, pamiętajmy na to, iż Biblia ustawicznie powtarza w użyciu słowo niebo, góra, morze w symboliczny sposób — ziemia przedstawia zorganizowane społeczeństwo; góry przedstawiają królestwa, jako kręgosłup tego zorganizowanego społeczeństwa; morza przedstawiają niespokojne masy ludzkości, ustawicznie starające się pochłoniąć społeczną "ziemię". W owych samych symbolicznych wyrażeniach niebiosa przedstawiają eklezjastyczne moce świata — kościelnictwo. Znak ukazujący się na niebiosach oznacza, że zapoczątkowanie sądu Chrystusowego spadnie na eklezjastyczne systemy naszego czasu. Płomienisty ogień sądenia ujawni się najpierw w eklezjastycznych sferach i kołach.

Ludzkość stopniowo ocuci się na myśl, że nowy rząd ma kontrolę i że kursem jego będzie prawo "sąd według sznuru a sprawiedliwość według wagi". Ponieważ niesprawiedliwość panoszy się jako wynik zupadłego stanu człowieka, sumienie całego świata ocuci się, ożyje; bojaźń i trwoga przyjdą na wszystkie klasy wszędzie. A będzie to nie tylko dlatego, iż widzieć będą prymitywne znamię sprawiedliwych sądów Chrystusowych w kołach religijnych, ale dlatego iż widzieć Go będą przychodzącego — przysuwającego się bliżej i bliżej z sądem; i zdadzą sobie sprawę z tego, iż oni również niezadługo będą tym objęci. Stąd będzie tam narzekanie przed Nim. — Obj. 1:7.

Ponadto trzeba pamiętać, że wszystkie rodzaje ziemi mają bardzo niedojrzałe i niewłaściwe pojęcie o Mesjaszu i o przedmiocie Jego Wtórego Przyjścia i Królestwie. "Doktryny djabelskie", wprowadzone do wierzeń kościelnych w ciągu ciemnych wieków, do tego stopnia spaczyły słowo Boże, że większość ludzi obawia się Wszechmocnego Boga wszelkich łask i Oj-

ca wszelkiego miłosierdzia "od którego pochodzi wszelki datek dobry i wszelki dar doskonały". — Jak. 1:17.

Świat został zaślepiony na dobrotliwość Bożą. Straszliwa trwoga w sercach ludzkich spowoduje bojaźliwe narzekanie, kiedy spostrzeże jak sprawiedliwie sądy Chrystusowe obejmują całą ziemię.

### "Znaki i Wzdychania, Które Poprzedzą Wtóre Narodzenie"

Nie wiedząc o "wtórym narodzeniu i o wszystkich chwalebnych błogosławieństwach, jakie Królestwo Mesjaszowe ma z postanowienia przynieść ludzkości, serca ludzkie przepełnione będą trwogą i niepokojem. Jedynie ci, którzy są Pańscy i są właściwie poinformowani odnośnie Boskiego Planu Wieków będą zdolni podnieść swe głowy i radować się, wiedząc, iż się "przybliżyło ich wyswobodzenie". — Łuk. 21:28.

### "Niebiosa Gorejące"

Św. Piotr opisuje najwidoczniej ten znak Syna Człowieczego na niebiosach, objawionego w ogniu płomienistym. Oto jego słowa: "Niebiosa gorejące rozplyną się, a ziemia i rzeczy, które na niej są spalone będą". — (2 Piotr 3:10-12). Nie popełniajmyż błędu naszych ojców przez przypuszczenie jakoby ten opis oznaczał literalne spalanie literalnej ziemi. Lecz przeciwnie, uprzytomnijmy sobie, że symboliczne ziemia i symboliczne niebiosy objęte będą ogniem i przeminą z wielkim trzaskiem, podczas gdy fizyczna ziemia pozostanie faktycznie tak jak jest i zacznie podlegać przemieniającym wpływom Restytucji pod nowym Królem, Odnowicielem wszystkich rzeczy — Chrystusem.

Zauważmy, iż Św. Piotr wzmiankuje o ogniu jako przychodzącym z niebios zanim dotrze do ziemi, w tym samym porządku, w jakim Jezus sprawę przedstawił. Znak manifestacji płomienistego ognia sądów ukaże się na niebiosach; a następnie znak Syna Człowieczego w sądzie będzie widziany jako przychodzący coraz bliżej sfer ziemskich, celem oczyszczenia ich absolutnie ze wszystkiego co grzeszne, samolubne, niesprawiedliwe.

### "Znamię Syna Człowieczego Na Niebie"

Powiedzianym jest, że żywioły rozpalone rozplyną się. Widzimy kapitalistyczny żywioł i żywioł robotniczy, odłączają się jeden od dru-

giego. Widzimy przygotowania do pożaru, wielkiego czasu ucisku. Nieraz mówimy o tym w naszym języku: "Rzeczy stają się bardzo gorące". Niebawem zrobi się tak gorąco, iż wzniesi się spontaniczny—samoistny—pożar. A ogień tego dnia będzie tak żarliwy, a rezultat tak drastyczny, iż spełnią się słowa Mistrza, że gdyby nie były skrócone one dni, nie byłoby zbawione żadne ciało.

Ale dla wybranych, z przyczyny Królestwa, które wtenczas będzie wprowadzone, dni te będą skrócone, doprowadzone do rychłego końca. Nic nie będzie zniszczone z wyjątkiem tego co jest szkodliwe. Szerokie na cały świat rezultaty tego płomienistego ognia Boskich sądów będą naprawiającymi, przygotowującymi serca ludzkie na błogosławieństwa, jakie Pan dla nich przygotował. Jak jest napisano: "Albowiem gdy się sądy Twoje odprawiają na ziemi, prawiedliwości się uczą obywatele okręgu ziemskiego". — Iz. 26:9.

Zauważmy, że Św. Piotr, mówiąc o tym czasie ucisku, powiada, iż niebios—eklezjastycyzm—będą w ogniu najpierw; i że później ziemia—społeczeństwo i jego polityczne, finansowe i towarzyskie organizacje—będą objęte także. Zgodnie z tym, nasz tekst mówi, iż ten znak, czyli wskaźnik, objawienia się Mistrza w ogniu płomienistym, będzie najpierw w Kościele. Co więcej, podług oświadczenia Św. Piotra, mamy się spodziewać przemienienia niebios eklezjastycznych z wielkim trzaskiem — z wielkim zamieszaniem — zanim pożerający ogień dojdzie w pełni do prządku społecznego. — 2 Piotr 3:10.

Taka sama myśl jest przedstawiona dla naszej uwagi w Objawieniu, gdzie jest mowa o wielkiej różnicy jaka istnieje pomiędzy nominalnymi systemami kościelnymi — zwanymi Babilonem, a prawdziwym Kościołem, który zgóry jest nominalny ażeby wyszedł z Babilonu i wszedł w osobisty stosunek z Bogiem przez Chrystusa. To powszechne wezwanie, które przeznaczone jest na koniec wieku, zanim sądzenie przyjdzie na Babilon, powiada: "Wynijdźcie z niego ludu mój, abyście nie byli uczestnikami grzechów jego, a iż byście nie wzięli z plag jego". Dano tu do zrozumienia, iż skoro tylko wierni i posłuszni zostaną wybrani z Babilonu jakiś gwałtowny ucisk nań przyjdzie. — Obj. 18:4, 5.

Nie powinniśmy stosować tego wyrażenia "Babilon" do jednostek, ale do wszelkich syste-

mów, nazewnątrż mających formę pobożności, ale w rzeczywistości błędnie przedstawiających charakter Boski, Boski plan, prawdziwą naukę Biblii. Naturalnie, że jednostki uczestniczące w tych systemach mają odpowiedzialność w mniejszym lub większym stopniu zależnie od ich urzędowego stanowiska i ich inteligencji. W podobnym stosunku te jednostki mogą mieć utrapienia w upadku Babilonu, lecz nie można stosować wyrażenia "Babilon do którejkolwiek poszczególnej sekty czy stronnictwa, bo tego Pismo nie czyni, ale raczej odnosi się ono do ogólnego skupienia systemów i wyznań. Podobnie, kiedy czytamy o kompletnym zniszczeniu jakie ma przyjść na Babilon, powinniśmy rozróżniać pomiędzy systemami i jednostkami będącymi w związku z tymi systemami.

Sądy Pańskie nie są przeznaczone na skruszenie czyli zniszczenie ludzkości, ale na kompletne zniszczenie systemów błędu, niewoli i przesady, które uwięziły ludzkość i przeszkodziły jej w pełniejszym postępie i rozwoju w znajomości i łasce Bożej. Z upadkiem wielkich systemów (Babilonu, zamieszania) oczy ludzi poczną się otwierać; ślepi poczną "patrzeć ze zmroku". (Iz. 20:18). A w rezultacie tego wielbienie Boga powstanie jako miła woń.

(Dokończenie nastąpi)

## NASZ BARANEK WIELKANOCNY

Dokończenie ze str. 21)

rozważanie tak ważnych wydarzeń i karmić się Chlebem Żywota, radując się w Panu.

Zalecamy również, aby po zakończeniu uroczystości, t. j. po łamaniu chleba i wypiciu kielicha zakończyć zebranie śpiewem jak to uczynił nasz Pan; "Zaśpiewawszy pieśń, wyszli." Uczynmy podobnie, zaniechajmy zwykłych podawań rąk przy pożegnaniu i rozmów, ale w skupieniu ducha postępujemy w myśli za naszym Panem w Jego następnych doświadczeniach w Ogrodzie Oliwnym, przed sądem Arcykapłana, Piłata, Heroda, znowu u Piłata; jak był biczowany, skazany na śmierć, jak niósł krzyż, a w końcu został ukrzyżowany za nasze grzechy. Tego rodzaju myśli napewno dopomogą nam do lepszego ocenienia tego, co On dla nas uczynił i do większego zniechęcenia grzechu, a zarazem do lepszego zrozumienia "jakimi powinniśmy być w świętych obcowaniach i pobożności."

W. T. 1905—86.

### Spełnienia się przepowiedzi

Już wszystkie sekty i ziemskie królestwa  
Chcą się połączyć, aby pod papieża  
Rządami spolem zwalczać Pomazańca  
Przez Antychrysta, swojego wybrańca.

Mamy dowody w tym, co się dzieje:  
Rzym i świat cały przed prawdą truchleje,  
Chce się jej pozbyć, więc łączy się razem,  
By się świat skłonił przed bestii obrazem.

że się wypełni to, co Objawienie  
Mówi na teraz i że rozprzeżenie  
W czasie ucisku świat cały przewróci,  
Dopóki tego sam Pan nie ukróci.

Okrzyknąć królem a obywatele  
By wzięli piętno na rękę i czole.  
Sześćset Sześćdziesiąt i sześć bestii miano,  
Bo taką liczbą człeka rachowano.

Bestia myśli, że nad ziemią zawładnie;  
Prawdy nie zgniecie, a sama upadnie;  
I wnet po świecie usłyszę wołanie:  
"Upadł Babilon . . ." O dzięki Ci Panie!

Wołają wszyscy co za Twym rozkazem  
Wyszli z pośrodku, aby przed obrazem  
Bestii nie klękać i nie uczestniczyć  
W plagach, którymi Pan go będzie ćwiczyć.

Już się sprawdzają Laodyceńskiego  
Posłańca słowa anioła siódmego.  
Więc chylmy z wiarą przed Bogiem czoła  
Dziękując, że nam dał tego anioła.

### PLAN PIRAMIDY

Więcej niż 2000 lat liczy plan budowy piramidy, odnaleziony w Sudanie przez architekta z NRD, Friedricha W. Hinkela, podczas prowadzonych tutaj prac wykopaliskowych.

Znalazca oznajmił, że do szkicu konstrukcyjnego piramidy dołączony jest niewielki opis budowy, który może umożliwić rekonstrukcję tego obiektu.

Warto dodać, że jest to pierwszy odnaleziony plan budowy piramidy.

### UWAGA!

Polska pisownia często się zmienia, ale nie zmienia Prawdy Bożej. Na przykład najnowsza podaje słowo "Kościoł" przez zwyczajne "o" podczas z przyzwyczajenia piszemy "Kościół". Czytelnicy szkoły terazniejszej w Polsce nie godzą się z dawniejszą pisownią. Przykładów podobnych jest wiele, ale nam się rozchodzi najbardziej aby Prawda Boża była podawana jak najwyraźniej.

W ostatnim wydaniu Straży w poezji "NADCHODZI PROMIENNA GODZINA" wiersz 19, prosimy skoregować — "Król Nowy zacznie rządzić na świecie".

Dziękujemy uprzejmie i przepraszamy za niedokładność.

### CENNIK LITERATURY BIBLIJNEJ

Pismo św., średni format, w twardej opr. płóc.	8.00
Konkordacja Biblijna płóc. opr.	12.00
Stary rocznik Straży lub Brzasku Nowej Ery	1.00
Nowe Niebiosa i Nowa ziemia	.15
Czy Bóg wysłuchiwa modlitwy?	.15
O Nieomylności Papieży	.15
Manna, skórkowa opr.	5.00
Boski Plan Wieków, 1-szy tom, 416 stronic; dzieło bardzo cenne	2.00
Pojednanie między Bogiem i człowiekiem— 5-ty tom W. P. św.	2.50
Nowe Stworzenie— 6-ty tom wykładów Pisma św.	2.50
Pytania do 1-go tomu— dla ułatwienia w studiowaniu tegoż	.35
Pytania do Tomu 6-go	.35
Nowe Stworzenie— 6-ty tom wykładów Pisma św.	1.25
Blask Nowego Wiek— dwumiesięcznik, w formie broszurowej. Roczna prenumerata	2.00
Straż— dwumiesięcznik, w formie zeszytowej Roczna prenumerata	2.00
Oto Król Wasz— dzieło traktuje o wtórym przyjsciu Chrystusa	.50
Raport Piłata do cesarza Tyberiusza	.15

Ktokolwiek nie jest w stanie zakupić literatury, proszony jest zgłosić się po wypożyczenie książek powyżej ogłoszonych; albo po bezpłatne gazetki na rozmaite tematy.

Zamówienia prosimy adresować:

**POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION**  
P. O. Box 5455, Chicago, Ill. 60680

Bardzo interesujące i pouczające Odczyty na podstawie Pisma św. i obecnych wydarzeń są nadawane w każdą niedzielę z następujących Radiostacyj:

Baltimore, Md.	WBMD	750 kil.	od 12:00-12:15	popoł.
Boston, Mass.	WWEL	1430 kil.	od 7:15-7:30	rano
Chicago, Ill.	WOPA	1490 kil.	od 8:15-8:30	rano
Garden City, Mich.	WCAR	1090 kil.	od 2:00-2:15	po poł.
E. Longmeadow, Mass.	WAQY	1600 kil.	od 7:15-7:30	rano
Hayward, Wis.	WHSM	910 kil.	od 9:30-9:45	rano
Stevens Point, Wis.	WXYQ	1010 kil.	od 8:45-9:00	rano
Milwaukee, Wis.	WYLO	540 kil.	od 11:30-11:45	rano
Minneapolis, Minn.	KUXL	1570 kil.	od 1:30-1:45	popoł.
West Hartford, Conn.	WMLB	1570 kil.	od 8:45-9:00	rano

POLECA SIĘ ŁASKAWEMU WYSLUCHANIU

### NEKROLOGIA

Br. J. Grickiewicz, Szczecin, Polska	.....	(w grudniu)
Br. J. Muzikant, Staten Island, NY	.....	(w grudniu)
Sio. A. Gawęł, Chicago, IL	.....	(w styczniu)
Sio. M. Romanowska, San Diego, CA	.....	(w lutym)
Sio. Wojciechowska, Chicago, IL	.....	(w lutym)
Br. S. Michalek, Holyoke, MA	.....	1977 (w marcu)